

Sygn. akt III K 932/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy Katowice - Zachód w Katowicach Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący : SSR Łukasz Ciszewski

Protokolant: Julia Olszówka

przy udziale Prokuratora: Elżbiety Tkaczewskiej - Kuch

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 lutego, 16 kwietnia 2015 r. sprawy:

M. T.

syna E. i J. z domu S.

urodzonego (...) w K.

oskarżonego o to, że:

w okresie od dnia 30 czerwca 2014 r. do 14 lipca 2014 r. w K. przy ul. (...) korzystając z przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności udzielonej mu na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 09 stycznia 2014 r. sygn. VIIIK. (...), nie powrócił do Aresztu Śledczego najpóźniej w terminie 3 dni po upływie wyznaczonego terminu, przy czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 05.07.2010 r. w sprawie sygn. VII K (...)za podobne przestępstwo umyślne z art. 242§2 kk na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności , którą odbywał w okresie od 16 marca 2012 r. do 16 października 2012 r.

tj. o czyn z art. 242 § 3 k.k. w zw. z art. 64§1 kk

1. uznaje oskarżonego M. T. za winnego tego, że w okresie od dnia 30 czerwca 2014 r. do 14 lipca 2014 r. w K., korzystając na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 09 stycznia 2014 r., sygn.. VIII K. (...), z przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie Sądu Rejonowego Katowice Wschód w Katowicach, sygn.. V K(...) bez usprawiedliwionej przyczyny nie powrócił do jednostki penitencjarnej, celem jej dalszego odbywania, w ciągu 3 dni po upływie wyznaczonego terminu, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 05.07.2010 r. w sprawie sygn. VII K (...)za podobne przestępstwo umyślne z art. 242§2 kk na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności , którą odbywał w ramach wyroku łącznego Sądu Rejonowego Katowice Wschód w Katowicach, sygn.. V K (...)w okresie od 16 marca 2012 r. do 25 czerwca 2013 r. , czym wyczerpał znamiona występku z art. 242§3 kk i za to na mocy art. 242§2 kk wymierza mu karę 3 (trzy) miesiące pozbawienia wolności;

2. na zasadzie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Sygn. akt III K 932 / 14 K., 12 maja 2015 r.

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 16 kwietnia 2015 roku

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 9 stycznia 2014 roku, sygn. akt VIII K. (...) M. T. udzielono dalszej przerwy w wykonywaniu kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Katowice Wschód w Katowicach z dnia 09 lipca 2013 r., sygn. V K (...) do dnia 25 czerwca 2014 r.

M. T. w wyznaczonym terminie nie zgłosił się do Aresztu Śledczego w K. celem odbycia reszty kary pozbawienia wolności i uczynił to dopiero w dniu 15 lipca 2014 roku po uzyskaniu informacji, że jest poszukiwany przez Policję.

M. T. ma obecnie 35 lat. Posiada wykształcenie zawodowe. Jest kawalerem posiadającym dwójkę dzieci. Był wcześniej wielokrotnie karany, w tym zwłaszcza za przestępstwa przeciwko mieniu, a także był uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 05.07.2010 r. w sprawie sygn. VII K (...) za występki z art. 242§2 k.k. na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach wyroku łącznego Sądu Rejonowego Katowice Wschód w Katowicach, sygn. V K (...) w okresie od 16 marca 2012 r. do 25 czerwca 2013 r..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: częściowo wyjaśnień oskarżonego (k. 24-25, 99), zeznań K. W. (1) (k. 32-33, 114), informacji z AŚ M. (k. 9), odpis aktu urodzenia (k. 26), kserokopii odpisu postanowienia SR Katowice-Zachód w K. z dnia 10 czerwca 2014 roku (k. 27), sprawozdań z wywiadu środowiskowego sporządzonego na potrzeby postępowań przed SO w Katowicach (k. 36, 41-42, 48-49, 53-56), opinii o skazanym (k. 37), informacji o pobytach i orzeczeniach (k. 38-40), odpisów postanowień SO Katowice (k. 45, 47, 51), odpisów wyroków (k. 46, 67, 89, 103-104), , informacji ze Ż. Miejskiego w K. (k. 65), informacji z USC K. (k. 69), info z PUP (k. 71) i karty karnej (k. 92-93), odpowiedź na a/o (k. 94).

Oskarżony M. T. (k. 24-25, 99) konsekwentnie przyznawał się w toku całego postępowania do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zdał przy tym relację w której opisał okoliczności udzielenia mu przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności, jak również wyjaśnił przyczyny dla których nie zgłosił się do Aresztu Śledczego celem dalszego odbywania kary. Jakkolwiek pierwsze ze wskazanych okoliczności zasadniczo znajdowały oparcie w dokumentach urzędowych i były z tego względu wiarygodne, tak argumentacja oskarżonego dotycząca przyczyn dla których nie zgłosił się on do dalszego odbywania kary nie polegała na prawdzie, a co za tym idzie, nie mogła mieć wpływu na treść orzeczenia. Wskazywał on, że przyczyną takiego postępowania była konieczność uzyskania odpisu skróconego aktu urodzenia jego córki oraz oczekiwanie na otrzymanie odpisu postanowienia sądu dotyczącego uznania jego ojcostwa i nadania mu władzy rodzicielskiej, który to odpis otrzymał pomiędzy 10, a 13 lipca 2014 roku, co następnie pozwoliło mu na dokonanie czynności związanych z urzędowym zarejestrowaniem córki i zapisaniem jej do żłobka, po czym zgłosił się on do Aresztu Śledczego w K.. Oskarżony odmówił składania wyjaśnień przed Sądem. Wbrew twierdzeniom oskarżonego z informacji uzyskanych ze Ż. Miejskiego w K. oraz USC w K. w okresie pomiędzy 25 czerwca, a 15 lipca 2014 roku oskarżony nie podejmował jakichkolwiek czynności w zakresie zmian w aktach stanu cywilnego córki w USC w K., jak również w zakresie umieszczenia A. T. (1) w żłobku. Treść tych pism potwierdza zarazem treść zeznań K. W. (1), kuzynki oskarżonego i osoby sprawującej w okresie nieobecności oskarżonego faktyczną opiekę nad małoletnią, która wskazywała, że czynności związanych z zarejestrowaniem zmian w aktach stanu cywilnego A. T. (2) oskarżony dokonywał znacznie wcześniej niż na przełomie czerwca i lipca 2014 roku. Ponadto również oskarżony potwierdził w pisemnej odpowiedzi na akt oskarżenia, że osobiście był w Oddziale Ż. Miejskiego w K. przy ul. (...) w dniu 31 marca 2014 roku. O niezasadności argumentacji oskarżonego świadczyło także to, że nie sposób zrozumieć dlaczego oskarżony nie starał się podejmować jakichkolwiek kroków prawnych celem chociażby uzyskania przedterminowego zwolnienia, lub też chociażby nie skontaktował się z aresztem śledczym celem wyjaśnienia przyczyn swojego niepowrotu, co przynajmniej częściowo usprawiedliwiłoby oskarżonego, wskazując na jego brak złej woli. W tym miejscu należało jeszcze wskazać, że zgodnie z relacją K. W. (1) oskarżony miał ją wcześniej zapewniać, że złoży wniosek o przedterminowe zwolnienie, pewnym momencie twierdził, że wszystko pozalatwia, zaś ostatecznie miał oświadczyć, że sąd nie rozpoznał na czas jego wniosku o przedterminowe zwolnienie i dlatego musi odbyć resztę kary – zupełnie inaczej oskarżony twierdził jednak podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, gdzie twierdził, że o takim środku prawnym nie wiedział, a co za tym idzie, jego relacja i w tym zakresie była niewiarygodna.

Podsumowując powyższe należało stwierdzić, że nie sposób było dać wiary oskarżonemu w zakresie przyczyn jakimi starał się on usprawiedliwić brak powrotu z udzielonej przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności. W zakresie

tym oskarżony zmieniał bowiem swoje stanowisko, kłamał i zatajał informacje mające znaczenie dla prawidłowej oceny przez Sąd istnienia usprawiedliwionych przyczyn niepowrotu. Zdaniem Sądu wymienione wyżej okoliczności wskazywały na to, że argumentacja za pomocą której tłumaczył się oskarżony była w rzeczywistości próbą zasłonięcia rzeczywistej niechęci powrotu do jednostki penitencjarnej za pomocą statusu samotnego ojca. Argumentacja ta była niezasadna przede wszystkim dlatego, że oskarżony nie był jedyną osobą która sprawowała faktyczną opiekę nad dzieckiem, jak starał się to wmówić Sądowi, a więc nie musiał obawiać się o los dziecka, które mogło przecież przebywać u K. W. (1), zaś ponadto wbrew swoim twierdzeniom w okresie od 26 czerwca 2014 roku do 15 lipca 2014 roku nie dokonywał czynności na które powoływał się w trakcie pierwszego przesłuchania. Za niewiarygodne, bowiem wbrew prawdziwym twierdzeniom K. W. (1), Sąd uznał również tę część wyjaśnień, w których podniósł, iż przed powrotem do AŚ pytał K. W. czy może się zająć dzieckiem a ta miała odmówić. Ta część była nie tylko sprzeczna z zeznaniami K. W. ale również nielogiczna bo trudno przyjąć dlaczego o takiej okoliczności oskarżony wskazywał dopiero przez Sądem a na etapie postępowania przygotowawczego nie, po drugie niezgodna z okolicznościami faktycznymi, z których wynika, iż zawsze pod jego nieobecność (zarówno gdy przez przerwę odbywał karę jak i w toku postępowania) dzieckiem opiekowała się właśnie K. W. (1).

Wiarygodnością cechowały się natomiast zeznania K. W. (1) (32-33, 114). W swojej relacji świadek opisała okoliczności uzyskania przez oskarżonego władzy rodzicielskiej, podjęcia się przez niego opieki nad dzieckiem, a także dostarczyła szereg informacji pozwalających na odtworzenie tego, czego oskarżony nie robił pomiędzy 26 czerwca 2014 roku, a 14 lipca 2014 roku. Tym co szczególnie istotne było wykazanie przez świadka, że zarówno przed uzyskaniem przez oskarżonego praw do opieki nad dzieckiem, jak i po jego ponownym zgłoszeniu się do Aresztu Śledczego w K. sprawowała ona faktyczną opiekę nad dzieckiem, a nawet częściowo wykonywała ją w okresie od 31 marca 2014 roku do dnia 14 lipca 2014 roku, będąc przy tym przygotowana do objęcia jej w każdej chwili. Wskazała przy tym także na to, że w jej ocenie oskarżony swoje dziecko wykorzystywał jako „asa w rękawie”, myśląc, że będzie mógł zasłaniać się przed obowiązkiem powrotu do aresztu śledczego opieką nad dzieckiem. Zeznania K. W. (1) dostarczyły również informacji na temat powodów dla których oskarżony zdecydował się on na powrót do jednostki penitencjarnej, a to uzyskania od K. W. (1) informacji, że jest poszukiwany przez funkcjonariuszy Policji celem wyjaśnienia dlaczego nie zgłosił się do więzienia, a to zadawało kłam relacji oskarżonego, który twierdził, że powrócił do aresztu śledczego zaraz po dokonaniu czynności urzędowych i tych związanych z uzyskaniem dla dziecka miejsca w żłobku. Sąd brał przy tym pod uwagę, że pomiędzy K. W. (1), a oskarżonym można było się dopatrzyć niechęci wynikającej zapewne z kwestii opieki nad dzieckiem, a co za tym idzie, świadek teoretycznie mogła mieć motywację do nadmiernie krytycznej oceny zachowania oskarżonego. W ocenie Sądu powyższe wątpliwości były jednak bezzasadne. Treść zeznań K. W. (1) w większości pokrywała się z relacją oskarżonego, a także tworzyła spójną całość z dokumentami urzędowymi w postaci pism z Urzędu Stanu Cywilnego w K. oraz ze Ż. Miejskiego w K.. Co więcej, przesłuchiwana przed Sądem zeznawała, że A. T. (1) nie była przez oskarżonego zaniebdywana, a więc przytaczała okoliczności dla oskarżonego korzystne, a poniekąd przy tym niekorzystne dla siebie w sytuacji w której chciałaby ubiegać się o uzyskanie kosztem oskarżonego opieki nad małoletnią. Z powyższych względów Sąd uznał relację K. W. (1) za wiarygodną i w istotnym stopniu oparł się na jej treści przy ustalaniu okoliczności braku powrotu oskarżonego do Aresztu Śledczego.

Jeżeli zaś chodzi o sam opis sposobu życia oskarżonego, to kwestionariusze wywiadów środowiskowych sporządzone na potrzeby postępowania przed Sądem Okręgowym w Katowicach wykazały, że zarówno u oskarżonego, jak i u jego kuzynki K. W. (1) A. T. (1) ma zapewnioną stałą i prawidłową opiekę. Z tego względu zarazem nie sposób było czynić oskarżonemu zarzutu braku prawidłowej opieki nad dzieckiem, a konsekwencji zarzutu kłamania w zakresie sprawowania przez niego rzetelnej opieki nad dzieckiem – z obowiązku tego wywiązywał się on dobrze, jednakże prawidłową opiekę A. T. (1) ma również zapewnioną ze strony K. W. (1), a co za tym idzie, obecność oskarżonego przy córce nie była niezbędna i w tym zakresie nie sposób było dać wiary twierdzeniom oskarżonego. Wartości omawianych dowodów w toku postępowania nie kwestionowały strony postępowania i nie ujawniły się inne okoliczności ją podważające.

Pozostałe dowody ujawnione w sprawie w postaci dokumentów nie budziły wątpliwości w zakresie ich sporządzenia przez podmioty kompetentne, w sposób rzetelny i zgodny z prawem. Wątpliwości w zakresie ich wartości dowodowej

nie podnosiły również strony postępowania. Szczególne znaczenie miały przy tym odpisy postanowień Sądu Okręgowego w Katowicach w sprawie udzielenia M. T. przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności oraz pisma potwierdzające jego brak powrotu do jednostki penitencjarnej oraz ostateczne stawienie się tam, na podstawie których ustalono okres dopuszczenia się przez oskarżonego zarzucanego mu czynu. Ponadto dowody w postaci między innymi karty karnej, odpisów wyroków i opinii o skazanym dostarczyły informacji osobowo poznawczych na temat oskarżonego, mających istotne znaczenie przy określaniu wymiaru kary.

Biorąc pod uwagę powyższe, nie budziło wątpliwości, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, a to w okresie od dnia 30 czerwca 2014 r. do 14 lipca 2014 r. w K., korzystając na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 09 stycznia 2014 r., sygn.. VIII K. (...), z przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie Sądu Rejonowego Katowice Wschód w Katowicach, sygn.. V K (...), bez usprawiedliwionej przyczyny nie powrócił do jednostki penitencjarnej, celem jej dalszego odbywania, w ciągu 3 dni po upływie wyznaczonego terminu, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa.

Czynem swoim oskarżony wyczerpał znamiona występku z art. 242 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.. Znamiona występku z art. 242 § 3 k.k. uznaje się za wypełnione, gdy sprawca korzystając z przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności bez usprawiedliwionej przyczyny nie powróci do zakładu karnego w ciągu 3 dni po upływie wyznaczonego terminu. Ustawodawca nie określił przy tym co stanowi ową usprawiedliwioną przyczynę, a co nie, przez co podejmując decyzję w tym zakresie należy odwołać się do konkretnych okoliczności, z uwzględnieniem właściwości osobistych sprawcy, jego zachowania w zakładzie karnym oraz sytuacji, w jakiej znalazł się poza zakładem celem zrozumienia, czy w świetle nastąłych zdarzeń wymaganie od osadzonego powrotu do jednostki penitencjarnej nie sprzeciwiałoby się wymogom miłosierdzia, to jest nie pociągał za sobą dla niego i jego najbliższych nadmiernie dotkliwych skutków.

Przenosząc te uwagi na grunt przedmiotowej sprawy należało zważyć, że w rzeczywistości po stronie oskarżonego nie zachodziła okoliczność uzasadniająca uznanie jego braku powrotu z udzielonej przerwy za usprawiedliwioną.

Jakkolwiek oskarżony starał się przedstawić siebie jako samotnego ojca samodzielnie wychowującego swoją małoletnią córkę bez możliwości zapewnienia opieki ze strony innej osoby, to w rzeczywistości powoływanie się na tę sytuację stanowiło wyraźne nadużycie z jego strony. Ocena taka wynikała z tego, że po pierwsze w okresie niepowrotu oskarżony nie dokonywał czynności na które powoływał się w trakcie przesłuchania, a po drugie A. T. (1) miała zapewnioną stałą opiekę ze strony K. W. (1) o czym oskarżony wiedział i z czego skorzystał zgłaszając się w dniu 15 lipca 2014 roku do Aresztu Śledczego w K.. Nie sposób więc doszukać się po stronie oskarżonego takich okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie, że po jego stronie zachodziły nadzwyczajne względy, wskazujące na to, że jego powrót do jednostki penitencjarnej pociągał za sobą nadmiernie uciążliwe skutki dla niego i jego córki. Nawet bowiem przy braniu pod uwagę bliskich relacji ojca z dzieckiem, A. T. (1) będzie miał zapewnioną stałą opiekę faktyczną ze strony osoby dla niej bliskiej.

Jakichkolwiek wątpliwości nie budziło natomiast wypełnienie przez oskarżonego pozostałych znamion występku z art. 242 § 3 k.k., w tym chociażby kwestia zamiaru, czemu wszystkiemu oskarżony nie przeczył. Oskarżony miał bowiem pełną świadomość, że jest zobowiązany do powrotu do Aresztu Śledczego w M., o czym świadczą chociażby jego rozmowy na ten temat z K. W. (1) oraz jego późniejsze zgłoszenie się do aresztu. Co za tym idzie, działał on z zamiarem bezpośrednim popełnienia przestępstwa.

Jeżeli zaś chodzi o przyjęcie przez Sąd, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu w warunkach powrotu do przestępstwa w rozumieniu art. 64 § 1 k.k., to należało wskazać, że czyn popełniony jest przez sprawcę w warunkach recydywy, jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany. Wówczas sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Podobnym są zaś w rozumieniu art. 115§2 k.k. przestępstwa tego samego rodzaju, tj. umiejscowione w tym samym rozdziale kodeksu karnego, jak również przestępstwa przeciwko mieniu, lub przestępstwa z użyciem przemocy.

W świetle powyższe należało spostrzec, że M. T. przypisanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 05.07.2010 r. w sprawie sygn. VII K (...)za podobne przestępstwo umyślne z art. 242§2 kk na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach wyroku łącznego Sądu Rejonowego Katowice Wschód w Katowicach, sygn.. V K (...)w okresie od 16 marca 2012 r. do 25 czerwca 2013 r.. Nie może bowiem budzić wątpliwości, czy czyny z art. 242 § 2 k.k. i art. 242 § 3 k.k., w swojej treści niemal identyczne, stanowią przestępstwa podobne.

Oceniając społeczną szkodliwość czynu oskarżonego Sąd brał pod uwagę, że oskarżony swojego czynu dopuścił się działając z zamiarem bezpośrednim, jednakże okres przez jaki przebywał na wolności wynosił raptem dwa tygodnie, a następnie sam zgłosił się do aresztu śledczego, przez co nie naruszył porządku prawnego w sposób nadmiernie dotkliwy Z drugiej zaś strony nie sposób pominąć przy tym, że oskarżony powrócił do zakładu karnego po uzyskaniu od swojej kuzynki informacji, że jest poszukiwany przez funkcjonariuszy Policji, a wobec tego nie można zakładać, że jego zgłoszenie się do odbycia kary wynikało z poczucia obowiązku i było dobrowolne, ale przede wszystkim motywowane było strachem. Z tego też względu Sąd uznał, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego był przeciętny.

Ocena stopnia zawinienia prowadziła zaś do uznania, że w toku postępowania nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności wskazujące by po stronie oskarżonego zachodziły okoliczności wyłączające lub ograniczające stopień jego zawinienia. Był on bowiem w pełni poczytalny, dojrzały do zawinienia, a także nie działał pod presją przymusu lub w warunkach błędu. Nie sposób doszukiwać się w jego przypadku również działania w anormalnej sytuacji motywacyjnej. Jakkolwiek niewątpliwie oskarżony jest blisko związany ze swoją córką, to należało zważyć, że pełną opiekę nad dzieckiem sprawował od okresu około dwóch tygodni po 31 marca 2014 roku do chwili powrotu do jednostki penitencjarnej. Zarówno przed uzyskaniem władzy rodzicielskiej przez oskarżonego, jak i po jego powrocie do jednostki penitencjarnej, wszelkie obowiązki rodzicielskie wobec dziecka wykonywała K. W. (1), która z małoletnią nawiązała bliskie relacje, a co za tym idzie, oskarżony w żaden sposób nie musiał obawiać się o los swojej córki. To zaś skłaniało Sąd do uznania, że obawa o los dziecka nie wpływała na jego sferę motywacyjną. Wobec powyższego Sąd uznał, że wina oskarżonego była pełna w stopniu średnim.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd brał pod uwagę przede wszystkim społeczną szkodliwość popełnionego przez niego czynu, stopień zawinienia oraz jego dotychczasową karalność i wymierzył mu karę adekwatną do popełnionego przez niego przestępstwa oraz jego warunków osobistych. Oskarżony był wcześniej wielokrotnie karany (6 krotnie) i każdorazowo wymierzane mu były kary pozbawienia wolności o charakterze bezwzględny. Mimo to M. T. nadal nie zweryfikował prawidłowo swojego zachowania i nie wstąpił na drogę życia zgodnego z prawem. Ponadto obecny wyrok stanowi już dla niego drugie skazanie za tzw. niepowrót. Zdaniem Sądu świadczy to o tym, że oskarżony jest osobą zdemoralizowaną, która uważa, że wolno jej wykraczać poza normy wyznaczone prawem karnym i nie musi stosować się do nałożonych na niego obowiązków, a wobec takiego przeświadczenia i skutków z tego płynących organy wymiaru sprawiedliwości nie mogą pozostawać bierne – konieczne jest wymierzenie oskarżonemu kary na tyle surowej, by tym mocniej uświadomić mu, że on również musi stosować się do wyznaczonych prawem granic i procedur, zaś swoich prywatnych celów nie może on realizować z pominięciem nałożonych na niego obowiązków o charakterze publicznym, dowolnie kształtując czas ich wykonania. Z tego też względu Sąd uznał, że zasadnym będzie wymierzenie oskarżonemu kary najsurowszej rodzajowo, jednakże w wymiarze stosunkowo łagodnym – 3 miesięcy pozbawienia wolności, który zdaniem Sądu jest adekwatny do okresu niezgodnego z prawem pozostawania przez oskarżonego na wolności przy uwzględnieniu powołanych wyżej okoliczności.

Jak już wyżej wskazano, dotychczasowa karalność oskarżonego oraz dopuszczenie się przez niego czynu zabronionego w ramach powrotu do przestępstwa nie rokują wobec oskarżonego na tym etapie postępowania pozytywnej prognozy kryminologicznej. Zdaje się on bowiem odporny na dotychczas stosowane wobec niego formy reakcji prawno karnej i oceny tej nie jest w stanie zmienić nawet pozytywna ocena zachowania oskarżonego w jednostce penitencjarnej. Funkcjonowanie w zakładzie zamkniętym stanowi wyłącznie namiastkę życia i złudne może być zakładanie, że osoba prawidłowo funkcjonująca w warunkach osadzenia tak samo prawidłowo funkcjonować będzie na wolności, zaś po wtóre resocjalizacja nie jest jedynym celem orzekanej kary – poza nią istotne są również cele izolacyjne oraz cele natury

ogólno – prewencyjnej, ukazujące potencjalnym sprawcom podobnych przestępstw, że wykroczenie poza normy wyznaczone prawem karnym nie będzie tolerowane przez organy wymiaru sprawiedliwości – w wypadku oskarżonego wymierzenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie spełniałoby więc również celów kary. Dlatego też, wobec powyższego, brak było merytorycznych podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary.

Ze względu na przebywanie oskarżonego w warunkach izolacji penitencjarnej, co uniemożliwia mu zarobkowanie, a także przy uwzględnieniu jego sytuacji rodzinnej uzasadnionym było zwolnienie oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.